

20-LECIE ZESPOŁU POMOCY KOŚCIOŁOWI NA WSCHODZIE I ROLA KARD. JÓZEFA GLEMPA

Już od 20 lat Kościół w Polsce oficjalnie i w sposób zorganizowany pomaga Kościołowi na Wschodzie. Duchowni, siostry zakonne i wolontariusze świeccy wyjeżdżają do pomocy odradzającemu się Kościołowi. Parafie na Wschodzie otrzymują pomoc materialną, niezbędną także do prowadzenia działalności charytatywnej, obejmującej potrzebujących, niezależnie od wyznania.

Szaty i naczynia liturgiczne, tabernakula, dzwony, pomoce katechetyczne i książki religijne to tylko niektóre środki materialne, jakie biuro Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przekazuje biskupom oraz instytucjom kościelnym na Wschodzie, które zgłaszają się po taką pomoc. Od 10 lat w parafiach w Polsce w II Niedzielę Adwentu zbierane są ofiary na rzecz Kościoła na Wschodzie. Dzięki pozyskanym środkom finansowym pracujący przy Episkopacie Polski Zespół nie tylko może zaoferować dary materialne, ale także udziela wsparcia finansowego polskim kapłanom diecezjalnym pracującym na Wschodzie i instytutom życia konsekrowanego, przyznaje też stypendia osobom kierowanym z Kościoła na Wschodzie na studia do Polski.

Niesienie pomocy katolikom na Wschodzie rozpoczęło się zaraz po II wojnie światowej. Trzeba tu wymienić chociażby 23 siostry ze zgromadzenia sióstr eucharystek, które już w 1945 r. zaczęły zakładać placówki i pracować na Białorusi, Litwie, Łotwie, w Gruzji, Tadżykistanie i Kirgizji, w Kazachstanie oraz na Syberii i w Rosji Środkowo-Zachodniej. Pomoc ta była świadczona także za czasów kard. Stefana Wyszyńskiego. Początkowo, w realiach komunistycznej rzeczywistości, do 1989 roku, nie funkcjonowała jednak formalnie. W sposób oficjalny Kościół w Polsce wspiera katolików na Wschodzie od 20 lat - od czasów powołania Zespołu przy Konferencji Episkopatu Polski.

Prymas Polski kard. Józef Glemp 30 grudnia 1989 r. powołał Zespół Pomocy Kościelnej dla Katolików w Związku Radzieckim. Była to odpowiedź na wskazania 238. Zebrania Plenarnego Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Zespół ten początkowo był związany z Komisją Episkopatu ds. Misji. Pierwszym przewodniczącym Zespołu został mianowany bp Jerzy Dąbrowski, ówczesny zastępca sekretarza generalnego Episkopatu, a członkami: pallotyn ks. Stanisław Kuraciński i chrystusowiec ks. Edward Michalski. Zespół miał przede wszystkim koordynować pomoc podejmowaną przez poszczególne diecezje i zgromadzenia zakonne, a także organizować pomoc osobową oraz rzeczową. Dzięki pomocy z Polski parafie na Wschodzie otrzymywały pomoce duszpasterskie i liturgiczne, np. mszały i lekcjonarze, książeczki do nabożeństwa, ornaty, prasę katolicką.

W pierwszych miesiącach pracy Zespołu, aby pomoc odradzającemu się Kościołowi w Związku Radzieckim mogła być organizowana legalnie i drogami oficjalnymi, należało najpierw stworzyć ku temu możliwości po stronie radzieckiej. Był to czas, gdy nie istniała tam jeszcze hierarchia katolicka, z wyjątkiem episkopatu Litwy i kurii w Rydze, której podlegały wszystkie pozostałe republiki. Faktycznie o organizacji życia religijnego decydowała Rada ds. Religii przy Radzie Ministrów ZSRR oraz jej oddziały w poszczególnych republikach ZSRR. Biskup Dąbrowski podjął zatem kontakty z ową radą, uzyskując pozwolenie na przyjazd polskich kapłanów do ZSRR na minimum 3 lata, z możliwością przedłużenia na dalszy pobyt. Każdy z wyjeżdżających otrzymywał pismo polecające od Prymasa Polski, co pozwalało na załatwienie formalności związane z pobytem w nowym miejscu. Kapłani wyjeżdżali do posługi nie tylko do miejsc, gdzie były parafie katolickie, ale duszpasterzowali też wśród rodaków przebywających na kilkuletnich kontraktach o pracę, np. w Moskwie czy Leningradzie. Aby duchowni mogli wyjechać np. na Syberię czy do Kazachstanu,

potrzebne były prośby samych wiernych, kierowane oficjalnie u władz radzieckich przez minimum 20-osobowe grupy świeckich.

Nielatwe było także przekazywanie pomocy na Wschód. Biuro Zespołu wydawało specjalne zaświadczenia dla radzieckich władz celnych. Warto podkreślić, że większość różnych materiałów duszpasterskich pochodziła z darów. Nieoceniona była pomoc z zagranicy. Dla przykładu, Księża Pallotyni z Paryża ofiarowali prawie 7 tys. egzemplarzy katechizmu w języku polskim „Uwierzyć sercem”, a Centrum Studiów Russia Cristiana z Mediolanu – ponad 4 tys. sztuk katechizmu w języku rosyjskim „Ja wierzę”. Przez pierwsze dwa i pół roku działalności Zespołu pomoc ta wyniosła ponad 1,4 mln złotych.

Po śmierci bp. Dąbrowskiego w 1991 r. nominację na przewodniczącego Zespołu Pomocy Kościelnej dla Katolików w Związku Radzieckim otrzymał biskup pomocniczy diecezji lubelskiej Ryszard Karpiński. Biurem Zespołu w miejsce ks. Michalskiego kierował od tego roku ks. Wiesław Wójcik, również chrystusowiec. W marcu 1992 r., po rozpadzie ZSRR, zmieniono nazwę gremium na Zespół Pomocy Kościelnej dla Katolików na Wschodzie.

Warto podkreślić podjętą w tym czasie działalność wydawniczą Zespołu. Opracowano m.in. katechizm „Prawdy Boże – światłem naszego życia” w wersji polsko-rosyjskiej i rosyjskiej i inne pomoce duszpasterskie w różnych wersjach językowych.

Zespół ściśle współpracował z organizacjami polonijnymi na Zachodzie, które pomagały rodakom w krajach b. ZSRR. Pomoc materialna z zagranicy płynęła nie tylko z parafii polonijnych, ale i organizacji polskich i osób świeckich z Kanady, USA, Australii, Nowej Zelandii. „Jedynie do instytucji kościelnych mają oni zaufanie i dlatego przyjęliśmy obowiązek pośredniczenia w przekazywanej pomocy Rodakom na Wschodzie” – pisał w jednym ze sprawozdań ks. Wójcik. Współpraca ta spowodowała, że obok wyznaczonej pomocy duszpasterskiej i paramentów niezbędnych do sprawowania liturgii, Zespół przekazywał także inne dary. Np. w 1994 r. Zespół Pomocy zorganizował i przekazał ponad 200 kg lekarstw zagranicznych i wiele paczek z odzieżą, obuwaniem i kocami dla szpitala dziecięcego w Grodnie. Leki otrzymali także chorzy kapłani z diecezji mińsko-mohylewskiej, na terenach o wysokim stopniu skażenia radioaktywnego.

Na miejsce ks. Wiesława Wójcika, po niemal dziesięciu latach jego pracy w Zespole, za zgodą przełożonych Towarzystwa Chrystusowego został wyznaczony ks. Józef Kubicki, który otrzymał nominację od kard. Józefa Glempa 22 grudnia 2000 roku. Do dziś kieruje on biurem Zespołu przy Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski.

Na Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski, które odbyło się na Jasnej Górze 25 sierpnia 2001 r., powołano Radę Programową, w skład której weszli bp Tadeusz Pikus jako jej przewodniczący, bp Edward Janiak i bp Jacek Jezierski. W ten sposób Zespół został odłączony od Komisji Episkopatu ds. Misji. Jak wyjaśnia ks. Kubicki, w odniesieniu do Kościoła katolickiego na Wschodzie nie możemy mówić o misjach, lecz o pomocy odradzającemu się Kościołowi katolickiemu na Wschodzie.

Do 2006 r. Zespół podlegał związanemu z nim dotąd Prymasowi Józefowi Glempowi. Obecnie jego opiekunem jest przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Józef Michalik.

Zespół opracował regulamin, który został przyjęty i zatwierdzony 13 marca 2007 r. Po raz kolejny uległa zmiana nazwa tego gremium na Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie. Aktualnie w jego skład wchodzi: bp Tadeusz Pikus jako przewodniczący Zespołu oraz biskupi Tadeusz Bronakowski i Marian Rojek jako członkowie, a także ks. dr Józef Kubicki TChr – dyrektor biura Zespołu.

Wśród katolików na Wschodzie pracuje obecnie ok. 250 kapłanów diecezjalnych, 450 zakonnych, prawie 500 sióstr i 23 braci zakonnych oraz kilku wolontariuszy świeckich. Do liczby tej

należałoby doliczyć jeszcze księży wykładowców z polskich seminariów duchownych udzielających się w seminariach katolickich Europy Wschodniej. Warto przy tej okazji wspomnieć również o Katolickim Uniwersytecie Lubelskim prowadzącym w najszerszym zakresie wśród polskich uczelni akcję przyjmowania na studia osób z terenów byłych republik radzieckich i Rosji o pochodzeniu polskim. Podobne inicjatywy propagują również polskie seminaria duchowne, przyjmując alumnów ze Wschodu.

Obok pomocy personalnej i intelektualnej organizowane jest też wsparcie materialne. Przeprowadzana rokrocznie w polskich parafiach zbiórka pieniężna oscyluje w granicach 2 mln złotych. Pieniądze przeznaczone są przede wszystkim na wyposażenie świątyń w parafiach na Wschodzie. Podejmuje się również akcje dożywiania najbiedniejszych, a dla dzieci organizowane są warsztaty i spotkania wakacyjne. Część środków przeznaczana jest na zakup pomocy dydaktycznych dla katechetów. Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie prowadzi też prenumeratę wysyłkową do tamtejszych parafii szeregu czasopism katolickich, w tym rosyjskojęzycznej wersji pisma „Miłujcie się” (Liubitie drug druga).

ROLA KARD. JÓZEFA GLEMPA W NIESIENIU POMOCY KATOLIKOM NA WSCHODZIE

Kiedy rozpadł się Związek Radziecki, powoli zaczęło odradzać się życie religijno-moralne w poszczególnych krajach na Wschodzie. „Ksiądz Prymas był nie tylko obserwatorem owych przemian, lecz uczestniczył w nich poprzez głoszenie Ewangelii oraz inne inicjatywy apostołskie i duszpasterskie” – ocenił bp Tadeusz Pikus.

Troska o Polaków, którzy żyją za wschodnią granicą i poczucie odpowiedzialności za współpracę z Kościołem katolickim na tamtych ziemiach oraz próby nawiązania dialogu ekumenicznego z rosyjskim Kościołem prawosławnym to zdaniem biskupa Tadeusza Pikusa, przewodniczącego Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie, widoczne nurty posługi duszpasterskiej kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski.

Znamienne, że Prymas jako delegat Stolicy Apostolskiej, wziął udział w pierwszym wielkim wydarzeniu w byłym Związku Radzieckim, jakim były obchody tysiąclecia Chrztu Rusi. Uroczystości odbywały się w dniach 7-15 czerwca 1988 r. W tym czasie kard. Glemp spotkał się z władzami radzieckimi, by podjąć sprawę ustawienia krzyża na grobach pomordowanych w Katyniu oficerów, a także kwestię delegowania polskiego kapłana do pracy duszpasterskiej wśród Polaków w Związku Radzieckim. Został nim ks. Tadeusz Pikus, obecny biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej. „Było to budowanie nowych i innych niż dotychczas pomostów w relacji między Polską i krajami Związku Radzieckiego oraz niesieniem misji Kościoła” – stwierdził bp Pikus. Jesienią tego roku Prymas odwiedził Białoruś.

30 grudnia 1989 r. kard. Józef Glemp oficjalnie powołał Zespół Pomocy Kościelnej dla Katolików w Związku Radzieckim (dziś noszący nazwę Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie). Było to wypełnieniem wskazań 238. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Przewodniczącym Zespołu został z nominacji Prymasa bp Jerzy Dąbrowski, zastępca sekretarza generalnego Episkopatu, a członkami ks. Stanisław Kuraciński SAC i ks. Edward Michalski TChr. „Zespół powinien przede wszystkim koordynować pomoc podejmowaną przez poszczególne diecezje i zgromadzenia zakonne, a także – w porozumieniu z przedstawicielami duchowieństwa rzymsko-katolickiego w ZSRR oraz władzami radzieckimi – organizować pomoc osobową oraz rzeczową (np. szaty i naczynia liturgiczne, książki religijne” – czytamy w dokumencie nominacyjnym.

Na samą Białoruś do pracy duszpasterskiej wyjechało wkrótce ponad 100 kapłanów. W listach do duszpasterzy, którzy podjęli się pracy na terenach ZSRR, wyrażał swoją wdzięczność za tę decyzję, dawał też ojcowskie uwagi. Czytamy m.in. „Będziesz z równą gorliwością służył wiernym

używając języka polskiego, jak też białoruskiego czy jakiegokolwiek innego, które postarasz się poznać stosownie do potrzeby. Będziesz pamiętał, że udałeś się do ludzi wierzących i niewierzących wyposażony w bogactwo mocy Bożej, a cokolwiek Ci oni ze swego mienia użyczą, obrócisz w skromnej części na swoje utrzymanie, reszta zaś pozostanie dobrem Kościoła, któremu będziesz służył”.

W 1992 r. Prymas złożył wizytę w Moskwie i Kazachstanie. „Był on pierwszym Kardynałem, który odwiedził nasz kraj. Była to bardzo ważna wizyta, jakby okazja do przebudzenia, na progę otrzymanej wolności” – wspominał abp Tomasz Peta. Przy okazji pielgrzymki Jana Pawła II w krajach nadbałtyckich, Prymas odwiedził we wrześniu 1993 r. Litwę i Łotwę. Podczas ponownej wizyty na Białorusi, w październiku 1997 r., kard. Glemp wziął udział w poświęceniu tamtejszej katedry. Mógł też zobaczyć, jak została odnowiona struktura Kościoła katolickiego w tym kraju. Mianem historycznej należy nazwać wizytę Prymasa w czerwcu 1998 r. w Petersburgu, gdzie kard. Glemp rekoneskrował kościół św. Stanisława i poprowadził – po raz pierwszy od wybuchu rewolucji – procesję Bożego Ciała ulicami miasta. Podczas kolejnej, trzytygodniowej wizyty w Rosji, w lipcu 1999 r. Prymas odwiedził stolice apostolskie czterech administratur apostolskich obrządku łacińskiego w Federacji Rosyjskiej: Moskwę, Saratów, Nowosybirsk i Irkuck. Była to okazja do spotkań nie tylko ze wspólnotami katolickimi, ale i ze zwierzchnikami Kościoła prawosławnego. Prymas wielokrotnie dawał wyraz temu, że „strumyki wiary”: prawosławni i katolicki mają to samo źródło – Ewangelię Chrystusa. We wrześniu 2000 r. Prymas ponownie odwiedził Kazachstan.

Jak zauważa ks. dr Józef Kubicki TChr, dyrektor Biura Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie, od pierwszego ogólnopolskiego Dnia Modlitwy za Kościół na Wschodzie w 1991 r. Prymas każdego roku chętnie uczestniczył organizowanych przy tej okazji konferencjach. - To Ksiądz Prymas nadawał kierunek animacji modlitwowej w parafiach w Polsce i na placówkach polonijnych. Poprzez zachęty do składania ofiar duchowych i materialnych oraz wezwania do solidarności z wiernymi i kapłanami, a także siostrami zakonnymi posługującymi z gorliwością na polu katechetycznym, charytatywnym, duszpasterskim i ewangelizacyjnym, przyczyniał się do szybkiego i trwałego odradzania się Kościoła katolickiego w byłych krajach ZSRR i do budowania mostów z hierarchią Kościoła prawosławnego – mówi ks. Kubicki.

Na podstawie: Bp Tadeusz Pikus, Posługa Prymasa Polski w krajach byłego Związku Radzieckiego [w:] Caritati in iustitia. Dwadzieścia lat posługi prymasowskiej kardynała Józefa Glempa, Warszawa 2001.

(Zespół/md © Biuro Prasowe KEP 2009)